

# Dobrze płatny czarodziej

## Jak powstaje film rysunkowy?

Filmy rysunkowe, które cieszą się tak wielką popularnością i osiągają coraz większą doskonałość, nie są tak łatwe do wykonania, jakby się to zdawało. Przeciętny krótki film rysunkowy, o 300-metrowej długości, wymaga pracy 20-tu osób w przeciągu 4-ch tygodni. Każdy ruch figurki na filmie wymaga przygotowania 16-tu rysunków — w 16-tu klatkach, zajmujących na taśmie przestrzeń 30 cm. Trzeba przytem wiedzieć, że trudna ta i mikroskopijna praca ginie zupełnie w trakcie wyświetlania filmu, jeśli zważy się, że w ciągu sekundy przesuwa się 24 klatki.

### 12.000 RYSUNKÓW

Każdy film składa się przeciętnie z 12.000 rysunków. Jak do tychczas, stosowano często metodę powtarzania rysunków dla ułatwienia pracy, tak, jak to miało np. miejsce w zabawnym kolorowym filmie „Trzy świnki”. Ale publiczność staje się coraz bardziej wymagająca i nieprzychylnie się odnosi do zbyt częstego powtarzania tych samych scen.

Przed przystąpieniem do realizacji nowego kolorowego filmu rysunkowego, wytwórce odbywają konferencję ze wszystkimi głównymi współpracownikami. Przedewszystkiem więc głos tutaj zabiera autor scenariusza, który zazwyczaj jest zarazem i głównym wykonawcą czarodziejskich historii. Nie jest to szuka łatwa i trzeba przyznać, że niektórzy z nich posiadają naprawdę niezwykły talent w nadawaniu tym fantastycznym historiom poezji i wdzięku przy jednoczesnym świetnym potraktowaniu strony humorystycznej.

Zazwyczaj w sześć tygodni po odbytej konferencji scenarzysta jest już gotowy i opracowany z najdrobniejszymi detalami. Sam scenarzysta jest przedziwnym dokumentem, którego nie rozumie żaden profan. Wszystko tu jest opracowane nadzwyczaj ściśle i obok rysunków ustalają już jest synchronizacja, tak że wykluczony jest najmniejszy błąd czy przesunięcie.

Rysownik, zarówno jak i kompozytorzy muzyczni, pracują oczywiście każdy na swoją rękę, ale muszą się bardzo ściśle trzymać szematu. Tej samej ścisłości przestrzegają także i artyści, którzy przed mikrofonem wygłaszają dialog do filmu oraz śpiewają. Wszystko to musi być wykonane nadzwyczaj uważnie i z wielką precyzją.

Zazwyczaj przy udźwiękowianiu filmu pracują specjaliści od audycji radiowych, którzy najlepiej orientują się w fonogeniczności dźwięków.

### PRACA CZARODZIEJA

Ale głównym mistrzem jest oczywiście autor scenariusza i rysownik. Pierwsze figurki — aktorzy występujący w filmie, nakreślone są narazie ołówkiem na papierze. Taki jedyny w swoim rodzaju artysta rysuje jednak tylko początek każdego ruchu i koniec. Połkresła więc tylko i znajduje ruchy charakterystyczne. Resztę klatek wypełniają jego pomocnicy, którzy rysują ruchy, poprzedzające ruch końcowy.

Praca malarza, twórcy filmu, nie jest tak łatwa. Przedewszystkiem musi posiadać spore zacięcie karykaturzysty. Poza tem wspaniały zmysł obserwacyjny, aby móc wynaleźć najbardziej charakterystyczne ruchy i pozy. Powinien więc znać przedewszystkiem najbardziej typowe poruszenia każdego zwierzęcia — ruch drapiącego się psa, ciężkie stąpanie słonia etc. Powinien także napamięć znać ruchy i mimikę człowieka płacącego, ruchy bawiącego się dziecka i t. d. Ponadto powinien umieć rysować poruszenia warg, odpowiadające wymawianym słowom.

**300 DOLARÓW TYGODNIOWO**  
Jakie są zarobki ludzi, wykonujących tak mroźną pracę? Ten najgłośniejszy rysownik, autor scenariusza, otrzymuje przeciętnie gażę 300 dolarów tygodniowo. Jego asystenci zarabiają po 60 dolarów tygodniowo, a zaś jego pomocnik, którego zadaniem jest dopełnianie brakujących gestów figurek, otrzymuje placę 30 dolarów tygodniowo.

Kiedy rysunki są już gotowe, przeniesione są do oddziału „kopii”. Tam zajmują się niemi ludzie dziewczęta. Pracą tą zajmują się dziewczęta dlatego, że zgadzają się na niższe wynagrodzenie.

Praca tych dziewcząt polega na przenoszeniu rysunków z papieru na taśmy celuloidowe. Oczywiście, że praca taka nie wymaga żadnych aspiracji artystycznych, tylko zrzecznej, lekkiej dłoni uwagi i wprawy. Rysunki na taśmie wykonywa się czarnym tuszem, a kiedy tusz wyschnie, taśma przechodzi w ręce dziewcząt zajmujących się kolorowaniem filmu.

Każda z dziewcząt maluje tylko jednym kolorem, jedna więc maluje na czerwono, np. język smoka, spodnie żołnierza i t. d. pod-

czas kiedy inna, przed którą znajduje się miseczka z błękitną farbą, maluje błękit nieba, kwiaty i o-czy, trzecia znów ma do rozporządzenia zieleń i t. d. Bardzo często liczba kolorystek dosięga do 10-ciu dziewcząt, operujących dzie sięcioma różnymi kolorami.

Trzeba przytem dodać, że dziewczęta te zarabiają przy kopiowaniu po 50 dolarów tygodniowo, kolorystki zaś otrzymują 30 dolarów.

### PRZYSZŁOŚĆ KOLOROWEGO FILMU RYSUNKOWEGO

Do niedawna jeszcze używa-

nie techniki kolorowej, t. zw. „technicolor” przy filmach rysunkowych było wyłącznym monopolem Walt Disneya. Obecnie jednak wszyscy producenci stosują ten system. Disney, trzeba przyznać, stworzył cały szereg małych arcydzieł. Jego „Trzy małe świnki” stworzyły nowy genre filmów rysunkowych.

Obecnie, podobno, wytwórnie amerykańskie są w trakcie opracowywania szeregu fantastycznych historii, które w tej malarskiej transpozycji filmowej, mają być podobno zachwycające.

## Symboliczna 7-ka wróży

# Katakлизм dziejowy w r. 1941-ym

## Niezawsze trafne przepowiednie angielskiego wieszczbiarza

Niedawno jeden z magazynów angielskich zamieścił ciekawe zestawienie przepowiedni jednego z wybitnych astrologów i wieszczbiarzy, obejmujących okres od 1934 do 1941 roku.

Tajemnicza, symboliczna cyfra 7 odgrywa w jego przepowiedniach główną rolę. Astrolog przewiduje dla ludzkości ciężki okres, który w roku 1941 zakończy się katastrofą kosmiczną. Według przewidywań „medra”, który sam siebie nazywa człowiekiem „który widzi rzeczy przyszłe i przyszłe” i twierdzi że wie dzie swą poza uniwersytetami europejskimi czerpał u tybetańskich kapłanów i hinduskich jogów, należąc do nielicznego grona „wielkich wtajemniczonych”, w roku tym księżyc rozpadnie się na dwie części. Na ziemię spadnie deszcz meteorów, morza i rzeki wystąpią z swych brzegów, o-

kropne, dotychczas niewidziane trzęsienie ziemi zburzą w gruzy tysiące miast i osiedli ludzkich. Połowa ludzkości zginie w tej katastrofie, po której rozpocznie się okres powszechnej szczęśliwości. Warto będzie to przeżyć!

Wprawdzie nie wszystkie przepowiednie tajemniczego astrologa, którego nazwiska pismo angielskie nie podaje, się sprawdziły. W roku 1934 mieli według jego przewidywań umrzeć prezydent Roosevelt i król Jerzy angielski. Jak wiemy król Jerzy obchodził w roku bieżącym w pełni sił 25-lecie wstąpienia na tron, a prezydent Roosevelt zdrow i cały przygotowuje się do kampanii elektoratowej w marcu przyszłego roku.

W roku bieżącym Europa zachodnia miała być nawiedzona tajemniczą chorobą, zawleczonej z Indji. Setki tysięcy ludzi miało paść ofiarą epidemii. Na szczęście tak nie było. Trafnie natomiast przewidział wybuch wojny włosko - abisyńskiej, która ma się rzekomo przetrwać do 1937 roku. Astrolog wróży Włochom zwycięstwo. Zobaczmy!

Jeżeli chodzi o rok przyszły, to Angielskie czeka nielada sensacja. Książę Walji się ożeni! Na Kubie zaś wybuchną ma nowa rewolucja, co w tym kraju permanentnego wrzenia nie było znowu tak bardzo dziwnem.

Niewesołe horoskopy stawia astrolog Europie. W maju nastąpi przewrót w jednym z państw, który stanie się początkiem nowej

zawieruchy dziejowej, w której wezmą również udział Niemcy. Japonia wykorzystując zamieszanie europejskie opanuje całkowicie Chiny i zajmie Władywostok.

W roku bieżącym Europa zachodnia miała być nawiedzona tajemniczą chorobą, zawleczonej z Indji. Setki tysięcy ludzi miało paść ofiarą epidemii. Na szczęście tak nie było. Trafnie natomiast przewidział wybuch wojny włosko - abisyńskiej, która ma się rzekomo przetrwać do 1937 roku. Astrolog wróży Włochom zwycięstwo. Zobaczmy!

Obecnie bowiem, po podpisaniu nowego kontraktu, gaża malej wynosi 2.500 dolarów tygodniowo, podczas, kiedy dotychczas zarabiała „tylko” 1200 dolarów tygodniowo, podczas, kiedy dotychczas zarabiała „tylko” 1200 dolarów tygodniowo. Ponadto rodzice jej weszli w kontakt z szeregiem producentów, którzy za prawo używania malej jako reklamy swoich produktów, placą przeciętnie

Obecnie bowiem, po podpisaniu nowego kontraktu, gaża malej wynosi 2.500 dolarów tygodniowo, podczas, kiedy dotychczas zarabiała „tylko” 1200 dolarów tygodniowo, podczas, kiedy dotychczas zarabiała „tylko” 1200 dolarów tygodniowo. Ponadto rodzice jej weszli w kontakt z szeregiem producentów, którzy za prawo używania malej jako reklamy swoich produktów, placą przeciętnie

## Mała Shirley Najbogatszą gwiazdą filmową

Najlepiej zarabiającą gwiazdą 5.000 dolarów tygodniowo. W Ameryce, jest w tej chwili mała Shirley Temple, która po Jackie Cooganie stała się najsłynniejszą gwiazdą dziecienną filmu i zarabia obecnie najwięcej spośród wszystkich gwiazd amerykańskich.

Obecnie bowiem, po podpisaniu nowego kontraktu, gaża malej wynosi 2.500 dolarów tygodniowo, podczas, kiedy dotychczas zarabiała „tylko” 1200 dolarów tygodniowo, podczas, kiedy dotychczas zarabiała „tylko” 1200 dolarów tygodniowo. Ponadto rodzice jej weszli w kontakt z szeregiem producentów, którzy za prawo używania malej jako reklamy swoich produktów, placą przeciętnie

Największy meteoryt świata waży 130.000 kg. jaca jest duża ilość niklu w tym meteorycie, znacznie większa niż we wszystkich dotychczas znalezionych. Gęstość masy tego ciała niebieskiego wynosi 7,96 — czyli więcej niż chemicznie czystego żelaza. Gęstość jądra masy ma być jeszcze większa. Ciekawem jest, że podczas gdy pod działaniem słońca większość skał otaczających meteoryt rozgrzewa się do gorąca, powierzchnia jego pozostaje zimna.

W większych meteorów jakie w ostatnich wiekach spadły na ziemię, należy wymienić meteor arizoński z Coo Butte, meteor z Cape York w Grenlandji. Meteoryt ten znaleziony był przez słynnego badacza strefy podbiegunowej Peary'ego i znajduje się obecnie w muzeum przyrodniczym w Nowym Yorku.

Uczni rosyjscy jeszcze przed wojną utrzymywali, że największy meteor, jakie kiedykolwiek spadł na ziemię, znajduje się w tundrze syberyjskiej w pobliżu ujścia rzeki Jenisej. Ekspedycje naukowe, badające okolice ujścia rzeki, znalazły w tundrze ślady ogromnego spustoszenia, wywołanego niewątpliwie upadkiem meteoru, którego jednak, mimo najstaranniejszych poszukiwań nie znaleziono.

Jakim olbrzymem musiał być zatracony gdzieś w przepaściach błotach tundry meteor jennisejski świadczy fakt, że na przestrzeni 30 km. wszystkie drzewa w lesie były połamane jakby od huraganowego wichru.

## Mała Shirley Najbogatszą gwiazdą filmową

Najlepiej zarabiającą gwiazdą 5.000 dolarów tygodniowo. W Ameryce, jest w tej chwili mała Shirley Temple, która po Jackie Cooganie stała się najsłynniejszą gwiazdą dziecienną filmu i zarabia obecnie najwięcej spośród wszystkich gwiazd amerykańskich.

## Ilu jest Eskimosów na świecie?

Jak obliczył znany podróżnik Knut Rasmussen, liczba Eskimosów nie przekracza 40.000. Żyją oni wyłącznie w strefie podbiegunowej. Sam Rasmussen jest ze strony matki pochodzenia eskimoskiego, włada doskonale językiem swych pobratymców i prowadzi badania nad pochodzeniem rasy podbiegunowej.

Zygmunt Jurkowski

18)

# Księżycowe interesy

## Powieść

— Umieć już tango! — krzyknął słabym głosem.

„Café Pierrot” należał do rzędu wytwornych lokali, zaaranżowanych w nowoczesnym stylu. Wnętrze w kształcie podkowy zamkniętej estradą, opierało się na trzech kolumnach w kolorze aluminium, górna część ściany zdobiły witraże prześwietlone od spodu i przedstawiające sceny bachiczne, w tyle estrady siadywała rzędem liczna orkiestra, mająca za tło gładką płaszczyznę o barwie pompejańskiej czerwieni. Na tle orkiestry i tej płaszczyzny, odbywały się produkcje wędrownych tancerzy i akrobatów. Wzdłuż ściany, idącej po linii podkowy, ciągnęły się dwa rzędy łóż — jeden nad drugim — polyskujące ciemną politurą; stały w nich miękkie, skórzane fotele. W środku sali, pomiędzy trzema kolumnami błyszczała w dole dancingowa posadzka. Tak wyglądała nawa główna tego wielkiego przybytku, który posiadał w jednym z dwóch narożników przejście — niezbyt widoczne — do cocktail - baru. Malutki ten barek był mikroskopijnym zmniejszeniem głównego wnętrza z zachowaniem odpowiednich proporcji, zamiast trzech kolumn posiadał jedną, a liczną orkiestrę zastępowało pianino, gromadzili się tam przeważnie ludzie wrażliwi, nie znoszący dużej przestrzeni. Café „Pierrot” był jednym z droższych lokali i przystępny raczej dla ludzi, którym powiodło się w interesach, lecz nie brak było również niebieskiego pnia, żerującego na hojności bogaczy. Wybierając się do café „Pierrot”, Paweł wystroił się jak mógł najlepiej, wykosztował się na nowy kołnierzyk i długo czyścił benzyną

klapy marynarki. Wiedział, że tym razem idzie rozpocząć grę o piękną i kuszącą stawkę — o względy pani Urszuli. Układając w głowie kolejno swoje posunięcia, czuł przebiegające po skórze dreszczki emocji.

Wchodząc do „Pierrota”, musiał opłacić przy wejściu składkę na „Ligę walki z alkoholizmem”, złotówkę pobrała wyniosła matrona, zasiadająca nad tacą w towarzystwie dorodnej panny i wymuskanego młodziana z wąsikami. Pierwszą osobą, jaką Paweł ujrzał na sali, był Zalkin. Otoczony sztabem kelnerów, obchodził łóż, rozmieszczając napływającą liczną klientelę, na jego twarzy błyskał się przymilny uśmiech. Sadowiąc przybyłych, podsuwał im fotele, kłaniał się uprzejmie, zapraszał. Paweł stał niezdeterminowanie, rozglądając się, gdzie usiąść, właśnie minęła pora teatralnych widowisk, co zazwyczaj się wzbierającym przysypywano gości. Zagrała orkiestra, na posadzkę padły czerwone snopy reflektorów, zaczęły przestrzeń pomiędzy trzema kolumnami zaroila się od pargnących się w tańcu. Tymczasem Zalkin przewijał się pośród stolików zarezerwowanych i, sprawdzając leżące na nich kartki z nazwiskami, w wypadkach gdy zjawiał się ktoś, zwiastujący grubszą gotówkę, Zalkin usuwał niektóre kartki i usadzał gości. Zalatwiając te funkcje z bystrą orientacją, natrafił na Pawła, który, trzymając się na uboczu, wypatrywał pani Urszuli. Nie orientując się jeszcze z kim ma do czynienia, Zalkin skłonił się nisko.

— Stoliczek dla szanownego pana! — zakrzyknął na kelnera. Po chwili jego zaczerwienione powieki zamrugwały nerwowo, a małe penetrujące oczka przebiegły po Pawle od góry do dołu, Zalkin przypomniał go sobie, co wyraziło się w oschłym pytaniu: — Pan sam, czy z towarzystwem? — Jestem sam — wyznał Paweł spokojnie. — Hm, bo widzi pan... mam wszystkie miejsca zajęte — oznajmił niechętnie — chyba, że zechce pan usiąść tam — dodał, wskazując miejsce.

Była to wyraźna szykana, stoliczek, do którego Zalkin zapraszał, stał za kolumną, zastaniając widok na całą salę, Paweł zgodził się jednak, po krótkim wahaniu.

— Niech będzie — rzekł, sadowiąc się za kolumną.

Gdy przyszedł kelner, zamówił najtańszy cocktail, poczem wstając co chwila od stolika, poczęł wyglądać na salę. Pani Urszuli nie było, postanowił jednak czekać i czekał wytrwale, nie zrażony natręctwem kelnera, który, sprzątając kieliszek po wypitym cocktailu, kręcił się wciąż koło Pawła, wypróżniając popielniczkę i otrzepując stolik serwetką. Gdy Paweł stracił nadzieję na przyświe pani Urszuli, zobaczył ją nagle. Siedziała obok Zalkina — podobnie, jak wtedy na balu — i słuchała, co do niej mówił. Tym razem jego opowiadania nie były zapewne wesołe, bowiem twarzyczka pani Urszuli wyrażała nudę. Zalkin nachylał się nad nią, poprawiał jej lisia etole i widać było, że stara jej się coś wyperswadować, ona zaś, odwróciwszy od niego głowę, patrzyła chmurnie przed siebie. Paweł wiedział, co ma robić, nie namysławiając się ani chwili, podniósł się od stolika i pewnym krokiem podszedł do pani Urszuli.

— Czy mogę panią prosić do tańca? — spytał z ukłonem.

Podniosła oczy i uśmiechnęła się w lekkim zdziwieniu. Na obliczu Zalkina ukazał się grymas ironji.

— Pani się czuje zmęczona — wyręczył ją w odpowiedzi

Paweł jednak nie ruszał się z miejsca, czekając, co powie pani Urszula. Leniwym ruchem odpięła etole i, podając ją Zalkinowi do potrzymania, rzekła:

— Mimo to, zatańczę z tym panem.

Orkiestra grała właśnie jednego z tych walców, których melodia łatwo zostaje w pamięci. Obejmując w tańcu Urszulę, Paweł nie miał czasu się zastanawiać, jak bardzo czuje się szczęśliwy. Mając przed sobą lekko skończoną oczu, i mogąc patrzeć w nie zbliżoną, wiedział tylko, że myśli kręcał mu się w głowie, jakgdyby zachęcone melodia walczyka. W oszłomieniu wirując wprawo i wlewo, wyczuwał przez suknię dotyk jej prężnego ciała. W pewnej chwili przeszył go lek, że melodia się kończy, i że będzie się musiał rozstać z Urszulą. To go opamiętało. Należało czemprędzej powiedzieć coś do niej, cokolwiek, byle nawiązać rozmowę. Ujął więc pierwszą myśl, jaka mu się nawinęła i rzekł:

C. d. n.

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 666.68 (redaktor naczelny), 666.68 (sekretariat), 666.99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12 — 13.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64. Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13550.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 3, tel. 59; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i zamiejscowa zł. 2.30 miesięcznie; wraz z działami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

## Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej spal-ty (na wszystkich stronach po 6 zpałt): na 1-iej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr., na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., epizy specjalne — 3 zł., lekar-skie — 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, a lusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunika-ty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydział ogłoszeń: Zgoda 1, tel. 691-56 — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz.